

Wiesław Szczepiński

Listy do Redakcji : [list skierowanego do adw. Andrzeja Kubasa, przewodniczącego Krajowego Zjazdu Adwokatury]

Palestra 36/11-12(419-420), 137-138

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LISTY DO REDAKCJI

Pismem z dnia 23.XI.1992 r. adw. Wiesław Szczepiński zwrócił się do Redaktora Naczelnego „Palestry” adw. Czesława Jaworskiego, z prośbą o zamieszczenie listu skierowanego do adw. Andrzeja Kubasa, przewodniczącego Krajowego Zjazdu Adwokatury, o następującej treści:

Pan
Dr hab. adw. Andrzej Kubas
ul. Ariańska 5
31-505 Kraków

Szanowny Panie Przewodniczący
Krajowego Zjazdu Adwokatury!

Proszę przyjąć wyrazy podziwu i szacunku dla Pańskiej staranności i troski o właściwy przebieg obrad Zjazdu.

Szczególne wyrazy uznania należą się Panu Przewodniczącemu dla wyjątkowo taktownego a zarazem perfekcyjnie sprawnego przeprowadzenia głosowania nad poprawkami zgłoszonymi przeze mnie do projektu uchwały opracowanej przez Komisję Legislacyjną a dotyczącymi:

1. niedopuszczenia możliwości wykonywania zawodu przez adwokatów w spółkach prawa handlowego utworzonych przez nich za zgodą Okręgowej Rady Adwokackiej;
2. nałożenia na spółki zagraniczne obowiązku uzyskiwania zgody właściwej Okręgowej Rady Adwokackiej na świadczenie pomocy prawnej na terenie Polski z obowiązkiem uzyskania takiej zgody przez spółki już istniejące;
3. nie skreślenia art. 13 prawa o adwokaturze przewidującego składanie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej corocznego sprawozdania z działalności adwokatury oraz przedstawiania informacji problemowych jako przepisu komplementarnego z art. 1 prawa o adwokaturze.

Czuję się w obowiązku poinformować Pana Przewodniczącego, iż udzielona w toku polemiki ze mną nad treścią ostatniego wniosku przez Pana Prezesa Naczelną Radę Adwokacką Pana Mecenas Macieja Bednarkiewicza informacja o braku zasadności postawionego przeze mnie zarzutu o amputowaniu sobie przez samą adwokaturę ważnego instrumentu realizowania przez nią funkcji publicznoprawnych wobec nieposiadania przez Pana Prezydenta tego uprawnienia w świetle przepisów ustawy kompetencyjnej o przekazaniu uprawnień Rady Państwa Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, które takiego uprawnienia nie przekazały, jest błędna.

Istotnie ustawa z dnia 29 maja 1989 r. o przekazaniu dotychczasowych kompetencji Rady Państwa Prezydentowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i innym orga-

nom państwowym (Dz.U. Nr 34, poz. 178) nie przekazała Panu Prezydentowi takich uprawnień jednakże Pan Prezydent posiada to uprawnienie z mocy art. 3 ustawy z dnia 8 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 19, poz. 101), który to przepis pozwałam sobie zacytować w całości:

„Art. 3.1 (...)

2. Kompetencje Rady Państwa określone w przepisach prawa przechodzą na Prezydenta z dniem objęcia przez niego urzędu, chyba że kompetencje te zostaną przekazane innym organom”.

Wydaje mi się, że byłem winny Panu Przewodniczącemu te słowa wyjaśnienia, które choć w jakiejś części może pozwolą Panu zrozumieć przestanki, dla których uważałem i uważam nadal, że najstarszy samorząd zawodowy w Polsce nie powinien dobrowolnie rezygnować z uprawnień z takim trudem uzyskanych.

Pozwałam sobie przekazać kopię listu do Pana Przewodniczącego Panu Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej - Panu Mecenasowi Maciejowi Bednarkiewiczowi z prośbą o zapoznanie z jego treścią członków Naczelnej Rady Adwokackiej, a także Panu Redaktorowi Naczelnemu Redakcji „Palestry” - Panu Mecenasowi Czesławowi Jaworskiemu. Nie mam innej możliwości przekazania treści tego niezbędnego wyjaśnienia tym Kolegom Delegatom, którzy po zakończeniu głosowania nad zgłoszonymi przeze mnie poprawkami wyjaśnili mi, że nie mogli zrozumieć, dlaczego nie cofnąłem wniosku, po wyjaśnieniu Pana Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej dotyczącego uprawnień Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w świetle przepisów ustawy kompetencyjnej, jako bezprzedmiotowego.

Kolejną kopię mojego listu do Pana Przewodniczącego przekazuję panu Dziekanowi Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie Panu Mecenasowi Andrzejowi Rościszewskiemu jako Przewodniczącemu Delegacji Warszawskiej.

Łączę wyrazy szacunku

Wiesław Szczepiński
adwokat
(Delegat na Krajowy Zjazd Adwokatury w Krakowie,
mandat Nr 258)